B.7

Cena za egzemplarz 15 groszy. Cena za egzemplarz 15 groszy

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

Przez lud — dla ludu!

GORNOSLĄZAK wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3.— zł.

TELEFON Nr. 1414.

OGŁOSZENIA oblicza się na wiersze milimetrowe. — Wiersz milimetrowy kosztuje 15 groszy. — Wiersz reklamowy 60 gr.

REDAKCJA I EKSPEDYCJA znajduje sie w Katowicach. ul. Św. Stanisława 4.

Nr. 56 — Katowice, sobota 8-go marca 1930. — Rok 29

Podpisanie traktatu handlowego

pomiędzy Polską a Niemcami.

Berlin. (AW.) Berlińska prasa popołudniowa podaje, iż już dziś wzgl. jutro poseł niemiecki Rauscher i przedstawiciel Rządu polskiego złożą swe podpisy pod traktatem handlowym polsko-niemieckim.

Audjencje.

Warszawa. P. Prezydent Rzeczypospolitej przyjął we czwartek posła polskiego w Bukareszcie Szembeka i posła polskiego w Moskwie Patka, a o godz. 11 przed południem prezydjum zjazdu przemysłówców budowlanych i drzewnych w osobach pp. Drzewieckiego, Martensa i Chabielskiego.

Warszawa. (AW.) We czwartek 6 marca w południe premjerowi Bartlowi złożył wizytę nuncjusz apostolski kardynał Marmaggi, następnie p. premjer przyjął prezydenta miasta Łodzi Ziemięckiego.

Prasa niem. zagniewana na ambasadora Polski w Waszyngtonie.

Berlin. „Berliner Tageblatt" w depeszy z Waszyngtonu atakuje ambasadora polskiego Filipowicza z tego powodu, iż w przemówieniu, wygłoszonem w czasie wręczania listów uwierzytelniających prezydentowi St. Zjednoczonych Hooverowi, zaznaczył, że podniesienie przedstawicielstwa dyplomatycznego Polski i Ameryki do rzędu ambasad przyczynić się musi również do wzmocnienia uczucia bezpieczeństwa w Europie środkowej i wschodniej.

„Co ma być celem tego ataku ze strony Polski — pyta dziennik — co mają Stany Zjednoczone wspólnego z bezpieczeństwem w Europie wschodniej. Widocznie Polska nie wyrzekła się nadziei, iż uda jej się wywrzeć wpływ na opinję publiczną Ameryki na rzecz swych nieusprawiedliwionych pretensyj terytorjalnych". (Pat.)

Demonstracje bezrobotnych we Wiedniu wypłady słabo i blado.

Wiedeń. (AW.) Zapowiedziane na 6 marca demonstracje bezrobotnych odbyły się naogół spokojnie, przy bardzo słabym udziale ze strony sfer robotniczych. Jedynie na placu Schwarzenberga sformułował się pochód, złożony z około 2000 demonstrantów i spokojnie przeciągnął przez Ringstrasse na plac Wolności. Przy uniwersytecie doszło do mniejszych wykroczeń, które zostały jednakowoż przez policję rychło zlikwidowane. Kilka osób aresztowano. Również z prowincji donoszą o spokojnym przebiegu demonstracyj.

Stabilizacja waluty chińskiej.

Londyn. (AW.) Według doniesień z Szanghaju, w myśl projektowanego przez rząd chiński planu stabilizacji waluty, od dnia 1 lipca r. b. ma być wprowadzona waluta, oparta na parytecie złota. Chiński bank państwowy otrzymał polecenie od ministra finansów, aby zgromadził większe ilości złota i poczynił w tym celu odpowiednie zakupy zagranicą.

Wyrok w sprawie teatralnej.

Katowice. Prezydent Komisji Mieszanej ogłasza następujący komunikat:

W myśl obowiązujących przepisów winna właściwa władza wypowiedzieć się w ciągu dni 20 do tego, jakie stanowisko zajmuje wobec poglądu Prezydenta Komisji Mieszanej. Chcąc zapobiec temu, aby prasa roztrząsała kwestję, jak długo stanowi ona jeszcze przedmiot badania przez właściwą władzę, Prezydent Komisji Mieszanej wprowadził praktykę, według której wolno ogłaszać poglądy dopiero po upływie miesiąca po ich doręczeniu. Przepis ten Prezydent Komisji Mieszanej umieścił również w swych poglądach, dotyczących przedstawień teatralnych mniejszości. Ponieważ pomimo to pojawiły się w prasie doniesienia o tych poglądach, doniesienia, które ponadto są niedokładne, Prezydent Komisji Mieszanej widzi się zniewolony do ogłoszenia następującego komunikatu:

Dnia 1 marca 1930 wręczył Prezydent Komisji Mieszanej Rządowi polskiemu i niemieckiemu po jednym poglądzie w sprawie przedstawień teatralnych mniejszości na Górnym Śląsku Polskim i na Górnym Śląsku Niemieckim. W poglądach uznaje się prawo zarówno mniejszości polskiej, jak i mniejszości niemieckiej do urządzenia przedstawień teatralnych i do domagania się, aby im w tym celu odstąpiono publiczne budynki teatralne w odpowiednim stosunku. Na Górnym Śląsku Polskim, gdzie tylko w Katowicach jest publiczny budynek teatralny, teatr ten ma być odstąpiony mniejszości niemieckiej — stosownie do status quo — w 9 względnie 10 dniach w miesiącu oraz w jednym dniu świątecznym Wielkanocy, Zielonych Świąt i Bożego Narodzenia. Na Górnym Śląsku Niemieckim ma być dana mniejszości polskiej sposobność do urządzania — stosownie do jej roszczenia prawnego — przedstawień teatralnych, mianowicie: w Bytomiu 3 do 4, w Gliwicach 2 do 3, w Zabrzu 3 do 4, i w Raciborzu jednego przedstawienia miesięcznie. Co się tyczy budynku teatralnego w Opolu, który obecnie nie nadaje się do użytku ze względów budowlano-policyjnych i ogniowo-policyjnych, budynek ten natychmiast po przeprowadzeniu remontu ma być również odstąpiony mniejszości polskiej i to na jeden dzień w miesiącu.

Pod względem finansowym poglądy ustalają, że odstąpienie budynków teatralnych większości i mniejszości nastąpić winno na tych samych warunkach. (Pat.)

Prasa polska składa hołd Masarykowi.

Warszawa. Z okazji 80-letniej rocznicy urodzin prezydenta Czechosłowacji Tomasza Masaryka odbyło się uroczyste posiedzenie komitetu porozumienia prasowego polsko-czechosłowackiego, w którem wzięli udział prócz członków komitetu, jako przedstawiciele ogółu dziennikarstwa Rzeczypospolitej Polskiej prezes Związku Syndykatów Dziennikarzy Polskich, Zdzisław Dębicki, wiceprezes związku p. Grostern i prezes Syndykatu Dzienników Warszawskich Giełżyński. Prezes porozumienia prasowego polsko-czechosłowackiego, red. Bazylewski, wygłosił przemówienie o historycznej roli prezydenta Masaryka, poczem zebrani przez aklamację przyjęli tekst depeszy hołdowniczej dla prezydenta Masaryka, wysłanej na ręce praskiego komitetu porozumienia czesko-polskiego, p. Śmichowsky'ego. (PAT.)

Demonstracje komunistyczne na terenie Górnego Śląska nie udały się.

Katowice. Zorganizowane przez okręgowy komitet górnośląskiej partji komunistycznej demonstracje głodujących nie udały się. Na skutek ruchliwej agitacji kilku domorosłych komunistów zebrało się dziś po kilkadziesiąt osób w Chropaczowie, Hajdukach Wielkich i Królewskiej Hucie, do których usiłowali wygłosić przemówienia miejscowi komuniści, a w Królewskiej Hucie poseł frakcji komunistycznej Kieruzalski z Dąbrowy Górniczej. Improwizowanym zebraniom przeszkodziła policja, na wezwanie której zebrani rozeszli się spokojnie. Jedynie w Król. Hucie stawiło opór kilku osobników, z których jeden rzucił na policjanta kamieniem, w związku z czem opornych odprowadzono na komisarjat policji. Pozatem na całym terenie województwa śląskiego panował spokój. (PAT.)

Straszne skutki powodzi w południowej Francji.

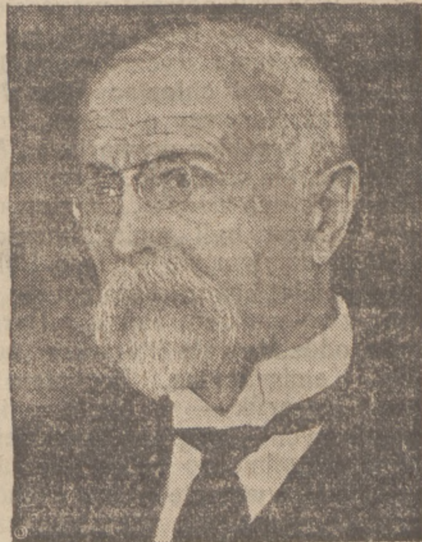
Paryż. (AW). Sytuacja w południowej Francji na terenach nawiedzonych powodzią, nie uległa zmianie. W chwili obecnej przybiera powódź jeszcze większe rozmiary w departamencie Garonne. Według danych półurzędowych ogółem na terenach zalanych śmierć przez zatonięcie poniosło 300 osób. 500 domów zostało zniesionych. 2000 mieszkańców pozostaje bez dachu nad głową i bez środków do życia. W samem mieście Montauban i najbliższej okolicy 200 osób poniosło śmierć. Woda pozrywała niemal wszystkie tamy i wały ochronne. Celem niesienia pomocy na tereny zalane wysłano lekkie motorówki, które ratują mieszkańców i dostarczają im żywność. Nad okolicą szybują samoloty, donosząc o rozmiarach katastrofy i dając znaki, gdzie konieczna jest pomoc.

Jubileusz Masaryka

(Korespondencja własna.)

Cz. Cieszyn, w marcu.

7 marca 1930 r. prezydent republiki czechosłowackiej, prof. T. G. Masaryk, kończy 80 lat swego życia. Jubileusz ten obchodzić będzie nietylko naród czesko-słowacki, ale i cały świat kulturalny. Tomasz G. Masaryk bowiem znany jest nietylko jako prezydent młodej republiki czesko-słowackiej, ale przedewszysktiem jako uczony i filozof, który w życiu umysłowem Europy odgrywał w latach przedwojennych wielką stosunkowo rolę. Szczególnie nas życie jego obchodzić winno tembardziej, że i Masaryk deklaruje się jako szczery i gorący nasz zwolennik.



Masaryk pochodzi z rodziny bardzo ubogiej. Ojciec jego był robotnikiem dworskim i oddał Tomasza do nauki jako terminatora najpierw do ślusarza, potem do kowala. Ale chłopak, mając umysł bardzo żywy i ruchliwy, niedobrze się czuł w warsztacie kowalskim. Za namową nauczyciela, oddali go rodzice do gimnazjum, najpierw do Berna (na Morawach), a później do Wiednia. W r. 1876 otrzymał doktorat z filozofji, za pracę p. t. „Istota duszy u Platona".

Masaryk w latach osiemdziesiątych zaczął odgrywać coraz to większą rolę w Pradze Czeskiej, dokąd przeniósł się z Wiednia, powołany na uniwersytet czeski w Pradze jako docent filozofii. Występował on przeciwko modnej wówczas epidemii samobójstw, zwalczając ten niemoralny i szkodliwy objaw społeczny.

Tak było w dziedzinie naukowej. Uczeni czescy uznali, że mają do czynienia z umysłem niepowszednim, wielkim, potężnym, zakrojonym na wielką miarę.

W dziedzinie zaś politycznej, Masaryk zwalczał szkodliwy dla ludu absolutyzm austrjackiej monarchii, uznając, iż Austria — to twór zgniły, zawisły od polityki pruskiej, idący na pasku Berlina. Aby jednak skutecznie módz zwalczyć wroga, połączył się Masaryk z silnym wówczas w Czechach ruchem robotniczym, aczkolwiek nigdy socjalista nie był, i jedynie, z ruchem tym sympatyzował, jako z ruchem rewolucyjnym, niepodległościowym, zwalczającym zaborców. Masaryk we

własnej nauce socjologicznej przeciwstawił się nawet dogmatom socjalistycznym Marksa, nie uznając walki klasowej, ani taktyki socjalistycznej. Mimo to, ramię przy ramieniu walczył z socjalistami przeciwko absolutyzmowi Austrji, domagając się równego prawa wyborczego, autonomji narodowościowej dla narodu czeskiego w dziedzinie politycznej i kulturalnej, zwalczając militaryzm austrjacko-węgiersko-niemiecki. Znane są jego ostre walki z ministrem, hr. Aehrenthalem, przeciwko polityce aneksjonistycznej Austrji na Bałkanie.

Ale Masaryk różnił się także w pojmowaniu polityki słowiańskiej w wielu punktach od innych polityków czeskich. W Czechach była wówczas „moda" na rusofilstwo. Endecja czeska uwielbiała cara i sławiła krwawy carat, jako ideał słowiaństwa. Panslawiści, z dr. Kramarzem na czele, w programie swym zalecali zjednoczenie słowiaństwa pod kierownictwem caratu. Masaryk przeciwstawił się tym usiłowaniom. Pogardzał caratem, odrzucał mglisty panslawizm jako program polityczny, krytykował słowianofilstwo i wystawił program demokratyczny dla narodów słowiańskich, program współdziałania wzajemnego i poznania się narodów słowiańskich. Godził powaśnionych wówczas Bułgarów z Serbami i Słowianami południowymi. Objeżdżał kraje słowiańskie, studiował warunki tamtejszego życia, dodawał ducha do wytrwania w walce o swe prawa. Masaryk to człowiek głęboko religijny, prawdziwy chrześcijanin, a mimo to postępowiec, wielki uczony, humanista, demokrata.

Co do Polski — to Masaryk posiada dla niej duże umiłowanie. Rzadko kto z obcych tak potrafił wżyć się w tragedję Polski lat 1863—1905, jak on. Podczas powstania styczniowego 1863 roku jako 13-letni chłopiec słyszał w szkole poraz pierwszy o Polsce. Powstanie i jego przebieg wywarły na Masaryku głębokie wrażenie. O tym okresie Masaryk opowiada: „Langiewicz i Pustowójtówna byli moimi bohaterami. Dowiedziałem się wiele o Polsce i jej wspaniałej historji i stałem się gorącym zwolennikiem Polski. Bardzo na mnie oddziaływała literatura powstańcza i emigracyjna. Kochałem się — pisze Masaryk — w umiłowaniach wolnościowych emigracji polskiej i uczyłem się pilnie po polsku"... Jest to wspaniałe wyznanie wiary wolności polskiej ze strony tak wielkiego człowieka, jakim jest T. G. Masaryk.

Gdy nadeszła wojna, Masaryk wyjechał zagranicę, aby tam wśród państw Ententy propagować ideę odzyskania niepodległości Czechosłowacji. Wyjeżdżał kilkakrotnie do Francji, Anglji, Ameryki, Rosji, Syberji, Włoch, organizował w państwach Ententy armję czeską, złożoną z emigrantów i zajętych do niewoli żołnierzy czeskich, gdyż żołnierze czescy w armji austrjackiej mieli rozkaz od swych przywódców narodowych, aby się masowo poddawali i przechodzili jako jeńcy na drugą stronę frontu. Sen wielu pokoleń czeskich ziścił się — powstało niepodległe państwo czechosłowackie, a na jego czele od 14 listopada 1918 r. znajduje się T. G. Masaryk jako dożywotni jej prezydent, uwielbiany przez cały naród, który życzy Mu dłuższych jeszcze lat życia, zdrowia i szczęścia. Tego samego życzy T. G. Masarykowi wypróbowanemu przyjacielowi Polaków i Polski, także cały naród polski.

Ak.

Przegląd polityczny

Nabożeństwa błagalne za Rosję.

Zgodnie z życzeniem Ojca św., J. E. ks. kardynał Kakowski, arcybiskup metropolita warszawski, polecił, aby księża proboszczowie i rektorzy kościołów w archidiecezji odprawili w dniu 16 marca b. r. błagalne nabożeństwa za Rosję. Suma winna być odprawiona z wystawieniem Najświętszego Sakramentu i odśpiewaniem Suplikacyj; zamiast kazania ma być odczytany List Ojca św. Piusa XI do J. E. kardynała Bazylego Pompili w sprawie prześladowań religijnych.

Ks. kardynał zalecił poza tem urządzić po południu tegoż dnia akademje, masowe zebrania lub wiece, na których należy wskazać dobitnie na niebezpieczeństwo bolszewizmu u nas i na jego straszliwe skutki. Zaleca się także, na wzór innych krajów, uchwalać rezolucje protestujące przeciw bolszewickiej walce z Bogiem i wiarą i przesłać je ministrowi spraw zagranicznych. W całej tej akcji należy bardzo silnie podkreślić stronę religijną, o którą Ojcu św. chodzi, a unikać koniecznie momentów politycznych.

Gdańsk nie jest państwem samodzielnem.

W czasie pierwszych dyskusyj w Genewie nad uzgodnieniem paktu Kellogа z paktem Ligi Narodów, rozpatrywano ilość podpisów, złożonych pod dokumentem paryskim. Wśród dziewięciu państw, które pakt ten podpisały, a do Ligi nie należą, było również Wolne Miasto Gdańsk. Omawiając tę kwestję przewodniczący Scialoja, znakomity prawnik włoski, oświadczył: „Tak, lecz jedno z nich nie jest całkowicie państwem, a mianowicie Wolne Miasto Gdańsk".

Po tem oświadczeniu mówiono tylko o ośmiu państwach, a w sprawozdaniach Ligi Gdańsk został wypuszczony jako „państwo".

Słusznem byłoby, gdyby ta rezolucja dotarła nad ujście Wisły i wbiła się w pamięć tych, którzy podobieństwem wyrazów „die Stadt" i „der Staat" próbują łudzić siebie i innych, że Gdańsk jest „państwem".

Dalsze uroczystości Masaryka w Pradze.

W związku z 80-leciem prezydenta Masaryka przybyła tu specjalna delegacja rządu jugosłowiańskiego z ministrem sprawiedliwości Srskicem i rumuńska z ministrem zdrowia Radukanem na czele, celem złożenia prezydentowi życzeń. We wtorek przybył tu również litewski minister spraw zagranicznych Zaunius, który wręczy prezydentowi najwyższe odznaczenie litewskie. Poczem przyjął prez. Masaryk delegację Związku Sokolstwa Polskiego w osobach p. Jadwigi Zamoyskiej, naczelniczki związku oraz Witolda Tyrakowskiego, wiceprezesa związku, którzy wręczyli prezydentowi adres od sokolstwa polskiego. Instytut słowiański w Pradze na swem uroczystem posiedzeniu mianował prezydenta Masaryka swym członkiem honorowym. W południe złożyły prezydentowi hołd organizacje czechosłowackie, które w pochodzie, liczącym około 200 tys. głów z historycznymi sztandarami przeszły ulicami miasta, udając się na zamek. Poza tem złożyły prezydentowi życzenia szereg innych delegacyj. Z okazji pobytu ministra spraw zagranicznych Litwy Zauniusa, który przybył tu celem wręczenia prezydentowi Masarykowi najwyższego odznaczenia litewskiego, doszło ma rzekomo do podpisania w tut. ministerstwie spraw zagranicznych umowy arbitrażowej czechosłowacko-litewskiej.

Socjaliści austrjaccy popierają terror organizacyjny.

W komisji prawniczej austrjackiej rady narodowej miała się w środę rozpocząć dyskusja na temat t. zw. ustawy przeciwterrorowej, na mocy której wszelkie próby narzucenia robotnikom konieczności należenia do jakichś organizacyj, lub usiłowania, aby robotnicy należeli do pewnych organizacyj, mają być karane. Na żądanie socjalistów obrady zostały odroczone do czwartku. Socjaliści usiłują umożliwić uchwalenie tej ustawy.

Czyby tajemnicze zniknięcie Kutjepowa było bajką?

Dopiero teraz wychodzą na jaw sensacyjne szczegóły tajemniczego, dwudniowego pobytu w Berlinie gen. Kutjepowa, w okresie poprzedzającym jego zniknięcie. Jak wiadomo, Kutjepow w pierwszych dniach stycznia bawił w Berlinie i mieszkał w hotelu „Reichs-Krone". Otóż, jednocześnie prawie, przyjechali z Moskwy dwaj oficerowie czerwonego sztabu generalnego, Aleksander Popow i Gero de Roberti, którzy zatrzymali się w tym samym hotelu i zameldowali się pod swemi prawdziwemi nazwiskami. Nie ulega wątpliwości, że, jako byli oficerowie carscy i wychowankowie akademji sztabu generalnego, w której wykładał Kutjepow, byli mu osobiście znani. Prawdopodobnie zostali wysłani w misji nakłonienia Kutjepowa do powrotu do Rosji, co jest temwięcej wiarogodne, że de Roberti występował już jako pośrednik w podobnych praktykach z generałem Monkiewiczem. Wszystkie okoliczności wskazują na to, że zniknięcie Kutjepowa było rozmyślnie zaaranżowane za jego zgodą. Rezultaty wspólnych dochodzeń policji paryskiej i niemieckiej trzymane jeszcze w tajemnicy, zapowiadają się jednak wręcz sensacyjne i zgoła nieoczekiwanie dla całej afery uprowadzenia.

Branka litewska.

67) —o— (Ciąg dalszy).

— Teraz — kończył kunigas — jak ja się w to wdam i każę wajdelotom oddać Złotą, oburzą się oni na mnie na nowo, właśnie gdy przecież ułagodziło ich się cokolwiek sutemi ofiarami Aldony; zatem ja nie chcę o tem wiedzieć, ale ty, coś zapłatała, to rozłącz; jedź po cichu do Pullen, jedź do samego Krewe-krewejty, rzuć mu się do nóg, wypłacz, wybłagaj, aby oddano ci córkę, która kapłanką Znicza być nie chce. A gdy ją dostaniesz, to choćbyś mi w kamień miała się z żałości obrócić, oddasz ją komisarzom polskim, jako brankę, ponieważ za taką połowa Litwy zna ją, jak słyszę! Rozumiesz?

— Rozumiem, panie, ale — rzekła kobieta, drżąc na dobre — jeżeli ja tylko pisnę, że chcę Złotą wziąć, a zwłaszcza, że ona sama kapłanką być nie chce, to Wajdeloci rozsrożeni, choć ona jeszcze kapłanką święconą nie jest, uznają to za zdradę bogów i... oko ludzkie nie ujrzy więcej Złotej... Nie można wyjawiać im, że chcemy kapłankę odebrać!... Zmiłujcie się, o panie!... — błagała składając ręce, jak śmierć blada ze strachu o jedyne dziecko. Kunigas spojrzał i żal uczuł:

— To nie wyjawiaj, rozpłacz skrycie, jak splątałaś, byle komisarze brankę dostali — mruknął i odwrócił się, odprawiając ją skinieniem. W trudnem tem położeniu kunigas, nie wiedząc, jak wyjść z kłopotu wzywał w pomoc matczynej miłości, która podobno za mądrość staje. Witginsowa odeszła płacząc, ale gdy weszła do izby, gdzie Aldona czekająca łzami się zalała na jej widok, gospodyni żwawo otarła oczy.

— Niema co, jedno tylko zrobić tu można — rzekła. — Butowd dzielny jest, wychowałam go, jak syna, Złota jest mu siostrą, on mi zawsze dobrem był dzieckiem, trzeba posłać do niego, aby ratował Złotą... trzeba posłać na granicę!

— Gdyby chodziło o Baniutę, przyleciałby lotem na swym Sokole koniku, ale Złota, cóż go obchodzi? On jej nigdy nie widział nawet! — smutno zauważyła Aldona.

— Jak się dowie, że nie Baniuta, tylko Złota jest moją córką, to ona go obejdzie — upierała się Witginsowa. Aldona wzruszała ramionami:

— Chyba gdyby Baniuta poprosiła go sama o to... — powiedziała. — Tembardziej, że i tak nie obejdziesz się w tej rzeczy bez niej, gdyż wątpię, czy wiesz dokładnie, gdzie szukać Butowda; on pod rozkazami Kiejstuta tu i tam ukazuje się i działa na granicy; a Baniuta wie na to sposób, bo sama słyszałam, jak Butowd do niej mówił: Jeżeliby ci tu podczas mojej nieobecności bardzo dokuczano, Baniuto, to zrób tak a tak... a ja przylecę na twą obronę.

— Kiedy tak, to trzeba wołać Baniuty — przyznała Witginsowa. Przywołano zatem smutne, wysmukłe, bladolice dziewczę od roboty i wytłumaczono, o co idzie:

— To prawda, że mam sposób, aby Bytowd zaraz przybył — przyznała, wahając się po wysłuchaniu wszystkiego — ale trzeba, żeby tego nikt nie widział, jak robić będę, boby sposób stracił moc...

— A więc to czary!... — blednąc zawołała Witginsowa — skąd ty do czarów przyszłaś, dziewczyno? Ale, ha!... niech będą i czary, a niech przybywa Butowd, bo w nim jedynym mam nadzieję!

— A więc przybędzie, ale idź i nie patrz, co czynić będę, matko — westchnęła Baniuta i Witginsowa odeszła zaklopotana i nieufna.

— Zatem i ja mam odejść?... — z wyrzutem spytała Aldona, która sama żadnych tajemnic przed ukochaną towarzyszką nie miała dotąd.

— O nie, ty pójdź i zobacz czary moje, które dla tego tylko ukrywam przed matką, żeby mi ich nie wzbroniła — smutno rzekła Baniuta.

— A więc — zawołała czerwieniejąc się jak piwonja zawstydzona kunigasówna — kiedy ty jak zawsze nie masz nic skrytego przedemną, to dowiedz się, że ja gorsza jestem od ciebie, bo mam skrytość jednę przed tobą, odkąd powróciłam z podróży do Pullen. Witginsowa zakazała mi mówić, ale mimo to powiem ci, a to dla tego, żeby jej surowość nie raniła ci tak serca, jak rani, i żebyś, gdy możesz coś uczynić nie po jej woli, nie wyrzucała sobie, że przeciw woli matki postępujesz.

I opowiedziała kunigasówna Baniucie całą jej i Złotej historję i zdziwiła się niezmiernie, widząc, że się Baniuta nie dziwi:

— Jakto?... alboż wiedziałaś o tem? — spytała zdumiona.

— Nie wiedziałam, ale domyślałam się dawno; widzę przecież, jak matki obchodzą się ze swemi córkami, a jak ta moja niby matka obchodzi się ze mną... — szepnęła ze łzami Baniuta — zresztą źle mówię, że nie wiedziałam, bo wiedziałam, i dużo...

— Co? jakim sposobem? — ciekawie badała Litwinka.

— Tylko to... — odrzekła Baniuta i rozchylając suknię na piersi, ukazała maleńki, czerwony, jakby od nakłuć jakichś lekkich pochodzący, ale wyraźny na piersiach znaczek...

— Krzyż!... — zawołała księżniczka w najwyższem zdziwieniu. — Jakto, ależ po tym dziwnym znaku każdy może poznać cię jako chrześcijańskie dziecko; jakimże sposobem ta niańka Jagna, o której ci mówiłam, mogłaby się pomylić i wziąć za ciebie Złotą? wszak tamta pewno krzyżyka nie ma na piersiach?

(Ciąg dalszy nastąpi).

WIADOMOŚCI ZE ŚLĄSKA

Sobota 8 marca

Bł. Wincentego Kadłubka, biskupa krakowskiego, * 1161, † 1223.
Św. Jana Bożego, wyzn. * 1495, † 1550.

SŁOW.: MIŁOGOST.

Jutro 9 marca, I niedziela Postu. — Św. Franciszki Rzymianki.

	Wschód	Zachód
Słońca	o godz. 6.14,	o godz. 17.37
Księżyca	„ 9.32,	„ „ 2.03

Pierwsza gwadra o godz. 4.47.
Długość dnia 11.23.
Zmiany powietrza: mglisto, opad. — Jutro: łagodne pow.

— **Zjazd Towarzystwa opieki nad zwierzętami.** W niedzielę 9 marca odbędzie się w Warszawie po nabożeństwie w kościele św. Krzyża zjazd Towarzystw opieki nad zwierzętami z całej Polski w liczbie około 80. Obrady toczyć się będą przez cały dzień w lokalu Towarzystwa wioślarskiego przy ulicy Foksal 19. Omawiana będzie sprawa utworzenia związku wszystkich organizacyj, opiekujących się zwierzętami, celem rozwinięcia tej idei na całą Polskę. Towarzystwo opieki nad zwierzętami założono w Warszawie w roku 1868. Biuro towarzystwa i stała lecznica dla zwierząt znajduje się w Warszawie przy ulicy Wiejskiej 18.

— **Zjazd polonistów.** Drugi ogólnopolski zjazd polonistów, nad którym protektorat objął minister oświaty dr. Czerwiński, odbędzie się w Krakowie w dniu 11 i 12 czerwca roku bieżącego. W ten sposób uczestnicy zjazdu będą mogli wziąć również udział w zjeździe naukowym, urządzanym w Krakowie w dniu 8, 9 i 10 czerwca roku bieżącego przez Polską Akademję Umiejętności w 400 rocznicę urodzin Jana Kochanowskiego. Zjazd polonistów poza jednym referatem o „Kochanowskim w szkole", będzie poświęcony w całości zagadnieniom programowym i metodycznym i będzie się odbywał pod hasłem: „Jak uczyć mówić, czytać i pisać!" Komitet honorowy zjazdu będą stanowili profesorowie literatury i języka polskiego wszystkich uniwersytetów oraz najwybitniejsi a zarazem najstarsi pedagogowje-poloniści szkół średnich.

— **Podatek gruntowy.** Wobec uchwalenia przez Sejm i Senat ustawy o ujednostajnieniu terminów płatności danin, obciążających grunty, termin płatności 1-szej raty podatku gruntowego w roku bieżącym przesunięty jest na kwiecień. Rata płatna jest więc w okresie od 1 do 30 kwietnia rb. z zastosowaniem 14-dniowego terminu ulgowego, to jest 14 maja roku bieżącego włącznie. Ponieważ ogłoszenie rzeczonej ustawie w „Dzienniku Ustaw" może jeszcze w najbliższych tygodniach nie nastąpić, przeto ministerstwo skarbu rozesłało już w tej sprawie odpowiednie zarządzenia do urzędów skarbowych.

— **Podatek wojskowy.** Ministerstwo skarbu opracowuje instrukcję, wyszczególniającą, jakie władze powołane będą do wymiaru poboru podatku wojskowego, przewidzianego w ustawie o powszechnej służbie wojskowej. Na liczne zapytania czytelników donosimy, co następuje: Podatek wojskowy opłacają przeniesieni do rezerwy, uznani przy poborze za zdolnych do służby w pospolitem ruszeniu (kat. C. i D). jak również uznani za zupełnie niezdolnych do służby (kat. E). Również podlegają temu podatkowi ci, którzy w czasie odbywania służby na zasadzie orzeczenia komisji lekarskiej otrzymali kategorje C, D lub E, jeżeli obniżenie ich zdolności fizycznej nie pozostaje w związku przyczynowym ze służbą. Pozatem opodatkowanie dotyczy uznanych w czasie odbywania służby za przynależnych do kategorji C, D lub E, jeżeli nie przesłużyli czynnie więcej, jak 5 miesięcy.

Z pośród tych osób wolni są od podatku wojskowego korzystający z dobroczynności publicznej, uznani za zupełnie niezdolnych nietylko do służby, lecz i do wszelkiej pracy fizycznej i umysłowej, jak również ci, którzy podczas mobilizacji wstąpili ochotniczo do wojska, a potem uznani byli za niezdolnych. Podatek wojskowy pobiera się w postaci podatku zasadniczego w wysokości 10 zł. od zupełnie niezdolnych do służby wojskowej, 15 zł. od przydzielonych do kategorji D i 20 zł. od kategorji C. Pozatem pobiera się podatek wojskowy w postaci dodatku do podatku dochodowego ze wszystkich źródeł. Z wyjątkiem uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę określa się podatek ten według stawki, przypadającej od rodzaju dochodu. Wynosi to od 10 proc. do 20 proc. stawki podatku dochodowego. Od innych kategorji podatku dochodowego podatek wojskowy pobiera się według skali, wzrastającej od 0,2 do 2 proc. Wymiar i pobór podatku wojskowego uskutecznią władze skarbowe.

— **Zakaz polskich lotów przez Atlantyk.** Pisma warszawskie donoszą: Wobec licznych pogłosek w prasie brukowej o zamierzonym polskim locie transatlantyckim, stwierdzić trzeba, że w roku bieżącym polscy lotnicy nie przedsięwezmą żadnego lotu przez Atlantyk. Przyczyną tego jest kategoryczny zakaz, wydany w tej mierze przez departament lotnictwa ministerstwa spraw wojskowych.

Województwo śląskie.

* **Walny Zjazd delegatów Związku Śląskich Kół Śpiewackich** odbędzie się w niedzielę, dnia 9 marca br. w sali Powstańców w Katowicach. Obrady rozpoczną się o godz. 10.30 przed południem. Poprzednio o godz. 9 odbędzie się w kościele katedralnym nabożeństwo na intencję Związku przy bocznym ołtarzu. — Wobec wielkich zadań, których spełnienia śpiewactwo śląskie w bieżącym roku się podjęło — budowa pomnika Moniuszki, zjazd ogólnośląski, uroczystości Moniuszkowskie — zebranie będzie miało niewątpliwie interesujący przebieg i doniosłe znaczenie. Delegaci Kół winni się zaopatrzyć w legitymacje.

Wydział Związku.

Z Katowickiego.

Katowice. (Popis uczniów Instytutu muzycznego.) W niedzielę, dnia 9 marca o godz. 4 po południu odbędzie się na własnej sali kameralnej przy ulicy Teatralnej 7 piętro II. popis uczniów Instytutu muzycznego. Wystąpią uczniowie profesora Gawryłowa (skrzypce), prof. Lewingera (fortepjan) oraz prof. Kwiatkowskiej (śpiew). Dyrekcja prosi wszystkich przyjaciół i sympatyków szkoły o przybycie. Wstęp bezpłatny.

— (Bezrobotni.) W czasie od 19 do 25 lutego na podstawie obwodowego urzędu pośrednictwa pracy powiększyła się liczba bezrobotnych w katowickim powiecie wiejskim o 545 osób. Tymczasowe zatrudnienie uzyskało 64 bezrobotnych. Pod koniec tygodnia sprawozdawczego wynosiła liczba bezrobotnych w powiecie wiejskim 5602 bezrobotnych mężczyzn i kobiet. Na poszczególne miejscowości przypada: Mysłowice 759, Bielszowice 219, Chorzów 505, Siemianowice 919, Nowa Wieś 340, Kochłowice 222, Roździeń 37, Szopienice 384, Janów 395, Wełnowiec 147, mniejsze gminy 1341 bezrobotnych.

— (Z kroniki pożarowej.) W mieszkaniu Katarzyny Kostorz przy ulicy Wojewódzkiej w Katowicach wybuchł pożar. Ogień zniszczył różne sprzęty domowe, które zapaliły się od rozpalonego pieca. Pożar stłumiła straż pożarna. — W tym samym dniu wezwano straż pożarną na ulicę Zamkową w Katowicach, gdzie samochód osobowy był objęty płomieniami. Przyczyną wybuchu ognia był defekt motoru. Szofer Paweł Pietryś z Wielkich Hajduk stłumił płomienie przed przybyciem straży pożarnej.

— (Proces Ulitza.) W dniu 9 kwietnia roku bieżącego odbędzie się rozprawa przed trybunałem apelacyjnym przeciwko kierownikowi „Volksbundu" p. Ulitzowi z Katowic.

— (Proces o spowodowanie śmierci robotnika.) W kwietniu roku ubiegłego wykonywano w Wyrowie, powiat pszczyński roboty około wysokiego komina oraz inną reparaturę. Dnia 8 kwietnia monter Kaltenbach został wezwany do biura dyrektora, gdzie otrzymał nakaz, aby roboty przyspieszono, ponieważ wskutek wykonywania robót wydarzyły się przerwy w fabrykacji wyrobów chemicznych. Monter sprzeciwiał się, lecz ostatecznie dał przyrzeczenie. Podczas gdy robotnik Paweł Pika z Sosnowca został spuszczony do komina na linie długości kilka metrów, aby wyłączyć rurę łącznikową, rozpoczęło dwóch robotników robotę około oczyszczenia komina z gazów. Z tego powodu robotnik Paweł Pika został zaczadzony. Monter Kaltenbach rozkazał wyciągnąć go z komina, następnie odesłano go do lecznicy. Lecz wszelki ratunek był daremny. Pika zmarł w lecznicy wskutek zatrucia. — W tych dniach monter Kaltenbach oraz dyrektor fabryki wyrobów chemicznych odpowiadali przed sądem w Katowicach. Kaltenbach oświadczył, że przestrzegał dyrektora, ten natomiast powiedział ku swej obronie, że nie mógł przewidzieć, iż przyśpieszenie robót spowoduje śmierć robotnika. Sąd skazał robotnika na 2 miesiące więzienia, względnie 600 złotych kary pieniężnej. Kaltenbacha uwolniono od winy i kary.

— (Przytrzymani przez policję.) Stefan Richla, lat 36, bez pracy i dachu nad głową, został aresztowany, gdyż schwytano go w momencie, gdy usiłował włamać się do zakładu wulkanizacyjnego Józefa Kandziory w Katowicach. — W schronisku dla bezdomnych w Załężu przytrzymani zostali 21-letni Piotr Górecki i 25-letni Michał Mróz z Warszawy. Obaj byli poszukiwani przez władze sądowe.

— (Skutki niezgody.) Po rozprawie sądowej wywiązała się na ulicy Mikołowskiej w Katowicach sprzeczka między 30-letnim Rudolfem Pajdlą a Fryderykiem Kubiną z Katowic. Podczas sprzeczki Kubina pchnął swego przeciwnika tak silnie, że Pajdel runął na ziemię, przyczem wywichnął sobie nogę. Pogotowie ratunkowe odstawiło go do szpitala miejskiego w Katowicach.

Mysłowice. (Wybory.) Dnia 22 marca nastąpi ogłoszenie w Mysłowicach wyborów do Rady miejskiej; tego samego dnia będą dodatkowo wyłożone na 8 dni listy wyborcze.

Siemianowice w Katowickiem. (Kasa pośmiertna.) W ubiegłą niedzielę odbyło się walne zebranie członków kasy pośmiertnej przy kopalni „Richtera". Zebranie odbyło się w cechowni. Liczba członków wzrosła w roku ubiegłym z 3 tysiący 900 na 4 tysiące 500, w tem tysiąc 200 nieaktywnych, do których należą bezrobotni i inwalidzi. Proponowanej zmiany statutu nie uchwalono na tem zebraniu, lecz odroczono. Natomiast zrezygnowano z przyjmowania inwalidów jako nowych członków. Majątek kasy, który wynosi 19 tysięcy 300 złotych, złożono w Banku Ludowym za codziennym wypowiedzeniem. Bank płaci 6 procent. Składka wynosi 10 groszy od członka na wypadek zgonu. Kasa płaci: w wypadku zgonu do 3 lat 70 złotych, do 5 lat 100 zł. do 10 lat 140 zł. ponad 10 lat 170 zł. Czynni oraz inwalidzi otrzymują pośmiertne w wysokości 500 złotych.

— (Ziemniaki do sadzenia.) Urząd gminny w Siemianowicach podaje do wiadomości, że zamówienia na ziemniaki do sadzenia — odporne wobec raka ziemniaczanego składać należy do 15 marca w pokoju 9 urzędu gminnego. Przy zamówieniu złożyć należy zaliczkę w wysokości 2 złotych od centnara.

Chorzów w Katowickiem. (Redukcja robotników.) Według doniesienia dyrekcji państwowej fabryki związków azotowych w Chorzowie wydalono z pracy dotychczas 450 robotników. Po ukończeniu robót sezonowych nastąpią wydalenia dalszych 250 robotników, razem więc załoga wymienionej fabryki zostanie zmniejszona o 700 robotników. Dyrekcja oświadcza, że poza tymi 700 robotnikami dalsze wydalenia nie nastąpią.

Z Król. Huty.

Król. Huta. (Samobójstwo.) Walenty Burek z Król. Huty, lat 40, zamieszkały przy ulicy 3 Maja 92 odebrał sobie życie przez otrucie. Nieszczęśliwy zmarł w szpitalu miejskim. Przyczyny samobójstwa dotychczas nie stwierdzono.

— (Aresztowanie.) Leon Nikowski, lat 25, ostatnio zamieszkały w Bytomiu na Śląsku Opolskim, został przytrzymany pod zarzutem nielegalnego przekroczenia granicy z Niemiec do Polski. Po przesłuchaniu w wydziale śledczym osadzono go w więzieniu sądowem w Król. Hucie. — W tym samym dniu aresztowano 17-letnią służącą Florentynę Bolik z Królewskiej Huty. Aresztowania dokonano pod zarzutem kradzieży 2 tysięcy 200 złotych na szkodę niejakiego Kulasy, który był pracodawcą wymienionej służącej. Czy Florentyna Bolik istotnie przywłaszczyła sobie pieniądze swego pracodawcy, okaże dalsze śledztwo policyjne.

— (Echa napadu na mieszkanie kupca.) Jak już donieśliśmy, w ubiegłą sobotę aresztowano w Król. Hucie opryszka, który nazywa się Edward Mutz. Ostatnio mieszkał on w Michałkowicach w powiecie katowickim. Po osadzeniu go w areszcie przypuszczano, że policja schwytała jednego z morderców Danzingera. Tymczasem okazało się, że Mutz w połowie lutego dokonał napadu na mieszkanie kupca Benkego w Chorzowie. Jak w swoim czasie donieśliśmy, napastnik wszedł do mieszkania wymienionego kupca, gdzie pistoletem usiłował zatrwożyć służącą. Bandyta przeszukał wszystkie szuflady i skrytki, lecz pieniędzy nie znalazł. Służąca była sama w mieszkaniu. Edward Mutz przyznał się do napadu na mieszkanie kupca Benkego w Chorzowie.

Z Świętochłowickiego.

Hajduki Wielkie w Świętochłowickiem. (Dotkliwa strata.) Klara Waszek z Wielkich Hajduk zgłosiła na policji kradzież uprzęży na konie, koła od wozu i zapasu siana. Kradzieży dokonano przed kilku dniami. Ostrzega się przed kupnem skradzionych rzeczy.

Łagiewniki w Świętochłowickiem. (Zgon starego czytelnika „Katolika".) W tych dniach zmarł jeden z najstarszych obywateli gminy naszej śp. Jan Respondek, który przeszło 50 lat był czytelnikiem „Katolika". Przywiązanie Zmarłego do ulubionej gazety było wielkie. „Katolik" był przez całe życie Jego dobrym informatorem

i niezawodnym doradcą. To też wierność dochował „Katolikowi“ do samej śmierci. Niech Pan Bóg wynagrodzi Zmarłego koroną niebieską. Niech odpoczywa w pokoju wiecznym!

Godula w Świętochłowickiem. (Nowe karty cyrkulacyjne.) Wnioski o wystawienie nowych kart cyrkulacyjnych na rok 1931 złożyć należy w kancelarji Urzędu Okręgowego w Chebziu według następującego planu: A—B od 6 do 19 marca, C—D od 20 do 26 marca, E—F od 27 do 29 marca, G od 31 marca do 9 kwietnia, H—I od 10 do 16 kwietnia, K od 17 do 27 kwietnia, L od 19 do 24 maja, M—N od 26 maja do 7 czerwca, O—P od 10 do 28 czerwca, R od 30 czerwca do 5 lipca, T—R—Z od 28 lipca do 2 sierpnia, W od 8 do 16 sierpnia.

Z Pszczyńskiego.

Pszczyna. (Złodziejka kieszonkowa.) W sklepie kupca Mencla schwytano złodziejkę kieszonkową na gorącym uczynku, w momencie, gdy pewnej kobiecie wyciągała sakiewkę z kieszeni. Chodzi w tym wypadku o pewną kobietę z Sosnowca, która ma już poza sobą kilka sprawek, zwłaszcza kradzieży. Nawet w więzieniu pszczyńskiem odsiadywała karę, lecz przebywanie w celi więziennej nie odstraszyło ją od przywłaszczenia sobie cudzej własności. Niepoprawną złodziejkę osadzono w więzieniu sądowem w Pszczynie.

Murcki w Pszczyńskiem. (Nieszczęśliwy wypadek.) Dwóch furmanów nazwiskiem Pająk z Orzesza i inny z sąsiedniej wsi spotkało nieszczęście podczas zwożenia drzewa na tartak. Ciężka belka połamała nogi obu furmanom.

Z Rybnickiego.

Rybnik. (Proces o kradzież kościelną.) Przed izbą karną w Rybniku odpowiadali 18-letni Antoni Kręcioch i rówieśnik oskarżonego Ewald Skrzypiec, obaj z Wodzisławia. Akt oskarżenia zarzucił podsądnym, że skradli skarbonkę w kościele w Pogrzebieniu. Skarbonkę tę rozbili na polu za wymienioną miejscowością. Podsądni nie przyznali się do winy. Trybunał wydał wyrok uwalniający wskutek braku dowodów.

— (Koncert krakowskiego chóru akademickiego.) Dnia 10 marca rb. przybywa do Rybnika na zaproszenie Towarzystwa św. Wincentego a Paulo słynny w Polsce i zagranicą Krakowski Chór Akademicki, znany już tutejszej publiczności ze swych poprzednich występów i cieszący się jej wielką sympatją i uznaniem. Chór ten urządza na sali Hotelu „Świerklaniec“ jeden jedyny występ, a na program koncertu składa się dobór najpiękniejszych pieśni, dających całość nadzwyczaj urozmaiconą i bogatą. Czysty dochód przeznacza Towarzystwo dla najbiedniejszych miasta. Bilety wcześniej do nabycia u p. Malika, a w dzień koncertu przy wejściu na salę. Początek koncertu o godzinie 7.30 wieczór. O liczny udział uprasza Zarząd Tow. tak ze względu na wysoką artystyczną wartość koncertu, jak i na humanitarny cel wspomożenia biednych uzyskanemi w ten sposób zasobami.

— (Z kasy chorych.) Kasa Chorych w Rybniku ustaliła godziny służbowe. Wydawanie poświadczeń kasowych oraz wypałty zapomóg odbywać się będą w czasie od godziny 8 do 13 i od godz. 14 do 15. W sobotę po południu kancelarje kasy chorych są zamknięte dla publiczności.

— (Alarmy straży pożarnej.) Celem usunięcia nieporozumienia wśród obywateli w razie alarmów, ochotnicza straż pożarna w Rybniku podaje do wiadomości, że alarmuje za pomocą syreny elektrycznej przy pożarze w obrębie miasta przez trzy z przerwą po sobie następujące długie sygnały, natomiast w wypadku pożaru w sąsiednich wioskach proszących o pomoc przez jeden przeciągły sygnał.

— (Nieprzyzwoite zachowanie się w autobusie.) Małżonkowie Jakób i Paulina Słomkowie, jadąc dnia 2 stycznia autobusem do Chwalowic, rozmawiali nieprzyzwoicie, chociaż w autobusie znajdowały się dzieci szkolne. Kierownik szkoły z Połomji wezwał ich do zaniechania takich rozmów ze względu na dzieci. W tych dniach Słomka i jego żona odpowiadali przed sądem w Rybniku. Trybunał skazał Słomkę za nieprzyzwoite zachowanie się w autobusie oraz za obrazę nauczyciela na 100 złotych grzywny. W razie niemożności uiszczenia kary pieniężnej na więzienie, licząc jeden dzień za 5 złotych. Słomkową uwolniono wskutek braku dowodów.

Moszczenica w Rybnickiem. (Nielegalne przekroczenie granicy.) Na tutejszym odcinku granicznym przytrzymano 7 mężczyzn pod zarzutem nielegalnego przekroczenia granicy polsko-czechosłowackiej. Poniżej umieszczamy nazwiska aresztowanych oraz nazwy miejscowości, w których ostatnio mieszkali: 1. M. Rożański, lat 24, zamieszkały w Zarębiu Kościelnem, pow. Ostrów, województwo białostockie; 2. Szmul Bramowicz, lat 24, z Warszawy; 3. Moszek Kupfermin, lat 31, zamieszkały w Sosnowcu; 4. M. Fasolec, lat 21, z Warszawy; 5. Henryk Herlich, lat 21, z Warszawy; 6. D. Pachler, lat 25, ostatnio zamieszkały w Sosnowcu; 7. Dawid Pola, lat 21, zamieszkały w Łodzi. — Wszystkich aresztowanych osadzono w więzieniu sądowem w Wodzisławiu.

Michałkowice w Rybnickiem. (Napad rabunkowy.) Lasek niedaleko Michałkowic był w tych dniach widownią zbrodni. Położna P. z Michałkowic znajdowała się w drodze do pewnej mężatki, zamieszkałej przy kopalni chwalowickiej. W lesie zatrzymało ją kilku mężczyzn, którzy żądali pieniędzy. Po stwierdzeniu, że nie posiada przy sobie ani grosza, napastnicy wciągnęli ją w gęstwinę, gdzie nieszczęśliwą kobietę zniewolili.

Z Tarnogórskiego.

Tarnowskie Góry. (Kradzież w zakładzie św. Jadwigi.) Przed kilku dniami w nocy nieznany złodziej wybił okno w piwnicy głównego budynku zakładu św. Jadwigi. Następnie przez dziurę w oknie włamywacz spuścił się do piwnicy. Następnego dnia stwierdzono, że niepożądany gość rozbił zamek przy drzwiach kancelarji i skradł 100 złotych, które znajdowały się w szufladzie biurka. Nazwiska włamywacza dotychczas nie stwierdzono.

— (Targ na zwierzęta domowe.) Następny targ na konie i bydło odbędzie się w Tarnowskich Górach w środę 12 marca.

Z Lublinieckiego.

Lubliniec. (Przytrzymanie złodziei kieszonkowych.) W mieście Lublińcu przytrzymano na targowisku dwóch złodziei kieszonkowych, nazwiskiem Józef Bielik i Władysław Warzecha. Bielik mieszka w Mysłowicach, Warzecha w Szopienicach. Obydwóch osadzono w więzieniu sądowem w Lublińcu.

— (Karty cyrkulacyjne.) Policja w Lublińcu przypomina, że osoby z pierwszemi literami nazwisk A, B i C winny składać wnioski o przyznanie nowych kart cyrkulacyjnych na rok 1931 do 30 marca. Po tym terminie złożone wnioski zostaną rozpatrzone dopiero po załatwieniu wszystkich innych wniosków. Opłata wynosi 2 zł. Wnioski przyjmuje się w pokoju 1 w magistracie.

Z Cieszyńskiego.

Rudnik w Cieszyńskiem. (Włamanie do leśniczówki.) Podczas jednej z minionych nocy włamał się złodziej do mieszkania gajowego, nazwiskiem Józef Matyloch. Włamywacz skradł fuzję myśliwską, strzelbę tak zwany flower, ubranie oraz płótno na zapaski i koszule. O kradzieży uwiadomiono policję, która wszczęła dochodzenia celem wyśledzenia włamywacza.

Z całej Polski.

Sosnowiec. (Kolporterzy komunistyczni pod kluczem.) Policja śledcza w Sosnowcu aresztowała dwóch kolporterów komunistycznych: Józefa Pawelca i Antoniego Stokowskiego, którzy rozrzucali odezwy na głównej ulicy 3 Maja w Sosnowcu. Obu aresztowanych przekazano władzom śledczym.

Olkusz. (Ograniczenie pracy w fabryce.) Z dniem 8 marca z powodu braku zamówień oraz większych zapasów papieru, papiernia „Klucze“ ograniczyła produkcję do trzech dni w tygodniu.

Poznań. (Rozpaczliwy krok bezdomnego.) Przed kilku dniami wieczorem wydarzył się w Poznaniu charakterystyczny dla dzisiejszych czasów, wypadek. Mianowicie bezdomny Juljan Skoczyński rozbił kamieniem szybę wystawową, poczem zaczekał spokojnie na posterunkowego, któremu oświadczył, że nie mając dachu nad głową, ani co jeść, sprowokował aresztowanie, by znaleźć się w więzieniu. Życzeniu jego uczyniono zadość.

Wieluń. (Siekaczem zabiła męża.) W Wieluniu Józefa Zadworna, wybiegła z siekaczem za mężem, aby zawrócić go z drogi do karczmy. Gdy namowy nie pomogły, wyciągnęła tasak i kilku ciosami w głowę położyła męża trupem na miejscu. Zabójczynię aresztowano.

Łódź. (Pogromca w lwich zębach.) W menażerji w parku Helenów w Łodzi do klatki lwa wszedł pogromca Władysław Kajdar. Nagle lew rzucił się na pogromcę, powalił go na ziemię. Dyrektor menażerji strzałami gazowemi odpędził rozjuszone zwierzę od nieprzytomnego pogromcy, który odniósł szereg ciężkich ran.

Zamość. (Ciemnota żydów zwyciężyła.) W ubiegłą sobotę spłonęła cała dzielnica żydowska miasteczka Szczebrzeszyna w powiecie zamojskim. Kilkadziesiąt rodzin pozostało bez dachu. Akcja ratownicza była niesłychanie utrudniona, gdyż żydzi nie chcieli brać w niej udziału, by nie łamać przepisów o świętowaniu szabasu. Ciemnota zwyciężyła, powodując straty ponad 100 tysięcy złotych.

Wilno. (Jezioro pochłonęło 36 osób.) W jednej z wiosek pod Święcianami na Wileńszczyźnie odbywało się w ostatnich dniach karnawału huczne weselisko. W pewnej chwili orszak weselny, złożony z 36 osób, urządził sobie kulig i wyjechał saniami na zamarznięte jezioro. Gdy korowód sań znalazł się na środku olbrzymiej szyby lodowej, nagle złowrogo zatrzeszczał kruchy lód. Mimo to zuchwali i podpici weselnicy mknęli dalej. Po pierwszych trzaskach rozległ się straszny huk i orszak wraz z końmi i saniami zapadł się w głąb. Wszyscy poszli na dno. Nikogo nie zdołano uratować ze względu na wielką odległość od brzegu; 36 osób znalazło grób w odmętach wodnych.

Gdynia. (Elewator zbożowy.) W najbliższym czasie ma być wybudowany w Gdyni wielki elewator zbożowy, celem utworzenia z naszego portu głównej podstawy eksportowej zboża krajowego.

Z dalszych stron.

Gdańsk. (Ciekawy wynalazek.) Gazeta „Danziger Volksstimme“ opisje wynalazek ściganego w Polsce za tajne gorzelnictwo Ludwika Mojżeszka, któremu udało się z odchodów ludzkich i zwierzęcych wydobyć wysokoprocentowy alkohol. W obecności sfer gorzelniczych i przedstawicieli prasy przeprowadził on z doskonałym wynikiem cały proces wytwarzania alkoholu. Mojżeszek uważa, iż wynalazek jego wywoła przewrót w całym przemyśle gorzelniczym.

Genewa. (Pięćdziesięciolecie tunelu pod górą św. Gotarda.) Dnia 28 lutego 1880 r. przebito na wylot górę św. Gotarda w Alpach szwajcarskich. Śmiały projektodawca i wykonawca potężnej budowy, Louis Favre, nie doczekał się tej chwili. Dnia 19 lipca 1879 roku, podczas inspekcji prac dokonywanych w tunelu, padł rażony atakiem apoplektycznym. Praca nad przebijaniem tunelu trwała 7 lat i 5 miesięcy, ale jeszcze rok i 10 miesięcy zajęło wykończenie tunelu, to też dopiero pod koniec grudnia 1881 r. nastąpiło otwarcie regularnego ruchu kolejowego przez tunel, którego koszt budowy wynosił okrągło 60 miljonów franków. W 1908 r. nastąpiło upaństwowienie tunelu, dalszym zaś krokiem była jego elektryfikacja.

Giełda.

W **Katowicach** płacono w dniu 6 marca: za 100 złotych 46.95 marek niemieckich, za 100 marek niemieckich 213 złotych.

W **Warszawie** płacono w dniu 6 marca: za 100 franków francuskich 34.80 zł. za 100 franków szwajcarskich 171.63 zł, za 100 koron czeskich 26.34 zł.

Ceny za produkty rolne

z dnia 6 marca 1930 r.

(Podane przez firmę „Raiffeisen“ hurtownia towarów, Katowice, ul. Gliwicka 3).

Za 100 kg. Żyto krajowe 20.00—21.00, żyto na wywóz 26.00—27.00, pszenica krajowa 33.00—34.00, pszenica na wywóz 40.00—42.00, jęczmień na wywóz (zależnie od jakości) 20.00—21.00, owies krajowy 21.00—22.00, owies na wywóz 19.00—20.00.

Pasze treściwe za 100 kg. loco stacja odbiorcza (przy ilościach pełnowagonowych): makuch słonecznikowy 48 proc. 29.00—30.00, makuch słonecznikowy 46 proc. 28.00—29.00, makuch lniany 39.00—40.00, makuch rzepakowy 28.00—29.00, otreby żytnie 14.00—15.00, otręby pszenne zwykłe 15.50 do 16.50, otręby pszenne średnio grube 16.75—17.50, słoma prasowana żytnia 6,50, słoma prasowana pszenna 6,50, słoma prasowana owsiana 6,50, siano łąkowe prasowane lub luzem 11,00—12,00. Usposobienie słabe.

Poznańska giełda zbożowa

w dniu 6 marca 1930 r.

Żyto 16.50—16.75, pszenica 32—33, jęczmień na przemiał 18.50—19, jęczmień browarowy 21.50 do 23.50, owies 15.50—16.50, mąka żytnia 29, mąka pszeniczna 50.50—54.50, osucie żytnie 11—12, osucie pszeniczne 14—15, groch polny 26—29, groch Folgera 26—29, groch Wiktorja 28—30, wyka 25—27, peluszki 23—25, seradela 17—21, koniczyna czerwona 10—140, koniczyna biała 150—210. Usposobienie słabsze.

Saletra „Nitrofos“ na bezprocentowy kredyt.

Ciężki kryzys, jaki obecnie przechodzi rolnictwo w związku z niskiemi cenami za zboże, utrudnia, a nawet w wielu wypadkach uniemożliwia poszczególnym rolnikom, nieposiadającym dostatecznych środków obrotowych, nabywanie nawozów sztucznych.

W pierwszym rzędzie odnosi się to do saletry „Nitrofos“, której największe ilości potrzebują rolnicy właśnie na wiosnę pod buraki i dla poprawienia ozimin.

Chcąc przyjść im z pomocą, Państwowe Fabryki Związków Azotowych w Chorzowie i Mościcach przy wybitnej pomocy rządowej, postanowiły rozpocząć od dnia 1 marca b. r. sprzedaż saletry „Nitrofos“ na bezprocentowy kredyt (bez doliczania kosztów dyskonta) do dnia 1 listopada br.

W związku z tem saletra „Nitrofos“, zakupiona w marcu, kwietniu lub maju na kredyt do 1 listopada 1930 roku, będzie kosztować w ładunkach wagonowych loco fabryka 402.— zł, zamiast 425.50 zł za tonnę.

Nie chcąc jednak, by rolnicy, którzy nabyli wcześniej „Nitrofos“ czuli się pokrzywdzeni, fabryki Chorzowska i w Mościcach postanowiły umożliwić im korzystanie z tej ulgi przez udzielenie odpowiednich bonifikacyj od tranzakcyj już dokonanych tak kredytowych, jak i gotówkowych. Bonifikacje te będą obliczane i wypłacone przez te firmy, które dostarczyły rolnikom saletrę „Nitrofos“. Wypłata nastąpi jednak dopiero po 1 listopada 1930 r., t. j. po wykupieniu weksli, wystawionych przez rolników na pokrycie tych tranzakcyj.

Prace w komisjach sejmowych.

Rozwój komunikacji morskiej.

Warszawa. Komisja morska pod przewodn. posła Zalewskiego (kl. Nar.) odbyła dziś posiedzenie w obecności Ministra Przemysłu i Handlu p. Kwiatkowskiego, dyr. depart. Nosowicza i dyr. Urzędu Emigracyjnego Nakoniecznikowa. P. Minister Kwiatkowski zaznajomił komisję z posunięciami na terenie polityki morskiej, zwłaszcza z utworzeniem pierwszej polskiej linji komunikacyjnej transatlantyckiej, dla której nabyto 3 wielkie statki, kursujące dotychczas pod banderą duńską. Na tle tego sprawozdania rozwinęła się dyskusja, w której stwierdzono konieczność dalszego rozwoju polskiej floty handlowej przez stworzenie dla niej odpowiednich warunków. (Pat.)

Nagana dla krnąbrnego przewodniczącego.

Warszawa. Sejmowa komisja administracyjna pod przewodnictwem wiceprezesa komisji posła Dębskiego uchwaliła na dzisiejszem posiedzeniu wniosek posła Pragiera (PPS.) o wyrażenie votum nieufności dla przewodniczącego komisji posła Polakiewicza (BB) 14 głosami przeciw 10. Posłowie kl. Narodowego wstrzymali się od głosowania. Z kolei na wniosek BB odroczono dalsze punkty porządku dziennego do następnego posiedzenia. (Pat.)

Pokój kompromisowy.

Berlin. Frakcje koalicji rządowej przyjeły wczorajszy kompromis gabinetu Rzeszy w sprawie pokrycia deficytu w budżecie na r. 1930 z pewną rezerwą. Niemiecka partja ludowa wyraża niezadowolenie z tego powodu, iż nie udało się przeprowadzić postulatu autonomji urzędu ubezpieczeń od bezrobocia. Również socjaldemokraci krytykują wynik kompromisu w sprawie uregulowania stosunku między urzędem ubezpieczeniowym a rządem, podkreślając zwłaszcza, iż osiągnięty kompromis ogranicza środki finansowe na ubezpieczenia. Centrum w dalszym ciągu domaga się gwarancji, iż pozostałe partje koalicji rządowej przyjmą współodpowiedzialność za przeprowadzenie programu finansowego. W kołach centrowych żądają poza tem, aby frakcje koalicji rządowej jeszcze przed przyjęciem planu Younga w Reichstagu udzieliły pisemnego zobowiązania w tym kierunku. (Pat.)

Wznowienie plenarnych narad w konferencji morskiej.

Londyn. Wobec otrzymania przez nowy rząd francuski p. Tardieu votum zaufania w Izbie Deput. delegacja francuska na konferencję morską wyjechała do Londynu. Pełne prace konferencji podjęte zostaną jutro rano na posiedzeniu szefów delegacyj. Poczem komisja pierwsza konferencji zapoznawać się będzie ze sprawozdaniem podkomisji ekspertów o klasyfikacji statków specjalnych.

Demonstracja koalicyjnych flot przeciwko Rosji.

Bukareszt. (AW.) Pismo tutejsze „Neamul Romanest“ podaje niepotwierdzoną skadinąd wiadomość, że Anglja, Francja i Włochy przygotowują wspólną demonstrację flotową na Czarnem Morzu i Bałtyku, aby w ten sposób zdemonstrować wobec Rosji sowieckiej, iż nie dopuszczą w żadnym wypadku do pokrzywdzenia interesów Polski i Rumunji.

Ujęcie przemytu na sumę 300 tyś. dol.

Nowy Jork. (AW.) W porcie nowojorskim amerykańska straż celna aresztowała handlarza narkotyków, który usiłował przedostać się na lad amerykański. Aresztowanie nastąpiło na skutek przypadku. Funkcjonarjusze straży celnej zwrócili uwagę na osobnika z walizą, który zachowywał się nadzwyczaj niespokojnie i objawiał duże zdenerwowanie. Po dokładnych oględzinach walizki znaleziono ogromne ilości morfiny i heroiny wartości około 300 tys. dol. Jest to najwiekszy transport narkotyków, jaki kiedykolwiek wpadł w rece policji amerykańskiej. Aresztowany nie chce wyjawić swego nazwiska, dotychczas zaś nie udało się ustalić jego tożsamości. Przybył on do Nowgeo Jorku na jednym z wielkich statków oceanicznych.

Państwowy fundusz drogowy.

Przyjęty na posiedzeniu rady ministrów projekt ustawy o państwowym funduszu drogowym ustala, że fundusz ten tworzy się dla dostarczenia środków na utrzymanie, budowę i wzmocnienie dróg państwowych oraz udzielania zapomóg na budowę i wzmocnienie dróg samorządowych, majacych doniosłe znaczenie dla komunikacji.

Na pokrycie wydatków państwowego funduszu drogowego służyć mają: opłaty od pojazdów mechanicznych i od biletów za przejazd pojazdem mechanicznym oraz grzywny za przekroczenia przepisów porządkowych na drogach publicznych i dotacja skarbu państwa w wysokości, określonej w budżecie państwowym na każdy okres budżetowy. Zarząd budżetem funduszu sprawować ma minister robót publicznych.

Opłaty od pojazdów mechanicznych wynosić mają w stosunku rocznym: od samochodu osobowego, służącego do własnego użytku, po 40 zł od każdych 100 kg wagi własnej samochodu, którego waga nie przekracza 1500 kg i po 50 zł, którego waga przewyższa 1500 kg, od samochodu osobowego, używanego w celach zarobkowych po 50 zł od każdych 100 kg wagi, od samochodu ciężarowego, którego waga nie przewyższa 1500 kg po 25 zł i po 35, którego waga przewyższa 1500 kg, od samochodu ciężarowego, używanego w celach zarobkowych po 35 zł i po 45 zł, od przyczepek dla pojazdów mechanicznych, tak dla przewozu osób, jak i ciężarów, po 25 zł od każdych 100 kg wagi własnej przyczepki, od motocykla po 40 zł i od motocykla z przyczepka po 60 zł.

Dla pojazdów mechanicznych i przyczepek na kołach o obręczach gumowych stawki opłaty mają być wyższe o 25 proc., na kołach o obręczach żelaznych o 100 proc.

Ministerstwo spraw wojskowych ustalić ma typy pojazdów mechanicznych, które uiszczać mają opłaty w wysokości 50 proc. norm zasadniczych.

Wolne będą od opłaty pojazdy mechaniczne, przeznaczone do użytku urzędowego, a więc władz państwowych, cywilnych i wojskowych, oraz samorządowych, przedsiebiorstw państwowych, pojazdy instytucyj i zakładów użyteczności publicznej, traktory do celów rolniczych.

Opłaty mają być wnoszone w ratach kwartalnych z góry.

Opłata od biletu za przejazd pojazdem mechanicznym, z wyjątkiem biletu za przejazd autobusem, kursującym jedynie w granicach gminy miejskiej, wynosić ma 30 proc. ceny biletu. Opłata będzie mogła być zryczałtowana. Sposób wymiaru i poboru tej opłaty określić ma rozporządzenie wykonawcze.

Ustawa obowiązywać ma od 1-go stycznia 1931 r. Od tego terminu ma być zniesione pobieranie myta od pojazdów mechanicznych, opłat konwkowych od pojazdów mechanicznych, opłat za rejestrację tych pojazdów, prawo opodatkowania pojazdów mechanicznych podatkiem komunalnym od zbytku i prawo pociągania właścicieli pojazdów do opłat specjalnych z ustawy o budowie i utrzymaniu dróg publicznych.

Sport.

100 instruktorów narciarskich.

Zarząd P. Z. Narciarskiego ogłosił listę 100 zatwierdzonych instruktorów narciarskich w całej Polsce.

Polscy sędziowie na forum międzynarodowem.

Węgrzy zaproponowali następujących sędziów na mecz amatorski Austrja — Węgry w Budapeszcie: dr. Lustgarten (Polska), Krista (Niemcy) i dr. Breull (Czechosłowacja).

Na reprezentacyjny mecz amatorski Polska — Węgry w Budapeszcie w dniu 11 maja Węgrzy proponują jako sędziów Presslera (Austrja) Sakenreutera i Krista (Niemcy).

Czwórmecz piłkarski w Wiedniu.

Międzynarodowy czwórmecz piłkarski z udziałem Krakowa, Budapesztu, Zagrzebia i Wiednia odbędzie się dnia 31 maja w Wiedniu.

Kolejarze węgierscy w Polsce.

W czerwcu przybywa do Polski wycieczka kolejarzy węgierskich, zrzeszonych w klubie Leneznicar. Klub ten wyraził chęć rozegrania 4—5 meczów towarzyskich z polskiemi klubami „A“ klasy.

Nowy mistrz bokserski Anglji.

Wczoraj w Londynie odbył się mecz o mistrzostwo Anglji wagi muszej pomiędzy dotychczasowym posiadaczem tego tytułu Jackie Brown a Bert Kirbym (Brimingham). Zwycięstwo odniósł Kirby przez nokaut w trzeciej rundzie.

Zwycięstwo Petkiewicza w Nowym Jorku.

Nowy Jork (PAT). W dniu 4 b. m. Petkiewicz wygrał w Nowym Jorku bieg handicap na dystansie 2 mil. ang. (3218 mtr.). Petkiewicz był scratchmanem, wyprzedził 20 współzawodników i przybył pierwszy do mety, uzyskując czas 9:25.6 sek. Drugie miejsce zajął Frank Dailey (New York Athletic Club, trzecie — Harold Frazee(Manhattan Athettic Club).

Sprawy towarzystw.

Lipiny. W sobotę, dnia 8 marca o godzinie 6 wieczorem odbędzie się w lokalu p. Janusza (Rynek 14) zebranie członków Związku pracowników budowlanych. Zarząd uprasza o liczny udział.

Suchagóra w Tarnogórskiem. W niedzielę, dnia 9 marca o godz. 2 po południu urządza zebranie filja Związku inwalidów, wdów i sierot górniczych i hutniczych na Suchągórę, Lazarówkę i Blechówkę na sali p. Działacha. Omawiane będą ważne sprawy. Referent przybędzie z Mikołowa. Zarząd uprasza o liczny udział.

Bielszowice. W niedzielę, dnia 9 marca o godz. 14 w lokalu p. Weszki odbędzie się walne zebranie oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża.

Biertułtowy. W niedzielę, dnia 9 marca o godz. 12 w południe odbędzie się na sali oberżysty p. Grodonia walne zebranie spółdzielni spożywców „Odrodzenie“ Biertułtowy. Zarząd spółdzielni uprasza o liczny udział.

Borynia. W niedzielę, dnia 9 bm. o godz. 14.30 odbędzie się zebranie Związku pracowników budowlanych Z. Z. P. w lokalu p. Mistel. O liczny udział uprasza Zarząd.

Walne zebranie Z. O. K. Z. odbędzie się w niedzielę, dnia 9 marca w następujących miejscowościach:

Ruda o godz. 16. Dom Narodowy.

Obszary o godz. 14 u Śmigielskiego.

TEATR I SZTUKA.

TEATR POLSKI w KATOWICACH.

Repertuar.

Piątek, dnia 7 marca „Wesele na Górnym Śląsku“ o godz. 19.30.

Sobota, dnia 8 marca „Sekretarka Pana Prezesa“ o godz. 16.30.

Sobota, dnia 8 marca „Zemsta Nietoperza“ o godz. 19.30.

Niedziela, 9 marca „Legenda Bałtyku“ o godz. 15.30.

Niedziela, 9 marca „Zemsta Nietoperza“ o godz. 19.30.

Teatr Polski na prowincji.

Sobota, dnia 8 marca „Wesele na Górnym Śląsku“, Lipiny, o godz. 19.30.

Niedziela, dnia 9 marca „Wesele na Górnym Śląsku“, Michałkowice, o godzinie 19.30.

Poniedziałek, dnia 10 marca „Wesele na Górnym Śląsku“, Mysłowice, o godz. 19.30.

PROGRAM RADJOWY.

Sobota, dnia 8 marca.

Katowice, fala 408,7 m.: 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie. — 12.05 Koncert z płyt gramofonowych. — 16.00 Komunikaty. — 16.20 Koncert z płyt gramofonowych. — 17.10 Skrzynka pocztowa Radjostacji Katowickiej dla dzieci. — 17.45 Słuchowisko dla dzieci p. t.: „Jasiek Znajda“ z Wilna. — 18.45 Rozmaitości. — 19.05 Odczyt o fizyce w starożytności. — 19.30 Intermezzo muzyczne. — 19.58 Sygnał czasu. — 20.00 Odczyt: Ze świata przyrody. — 20.30 Koncert wieczorny z Warszawy. — 22.00 Feljeton z Warszawy. — 22.15 Komunikat meteorologiczny. — 22.35 Komunikaty prasowe P. A. T. — 23.00 Muzyka taneczna z Warszawy.

Warszawa, fala 1.395,3 m.: 12.05 i 16.15 Muzyka z płyt gramofonowych. — 17.45 Słuchowisko dla dla dzieci z Wilna. — 18.45 Rozmaitości. — 19.10 Komunikaty dla rolników. — 19.25 Płyty gramofonowe. — 20.30 Koncert wieczorny. — 23.00 Muzyka taneczna.

Kraków, fala 314,1 m.: 12.05 i 16.40 Koncert z płyt gramofonowych. — 17.45 Słuchowisko dla dzieci z Wilna. — 19.25 Przegląd polityki zagranicznej. — 20.30 Transmisja koncertu z Warszawy. — 23.00 Muzyka taneczna.

Poznań, fala 336,3 m.: 13.05 Koncert gramofonowy. — 17.25 Audycja dla żołnierzy. — 17.45 Słuchowisko dla dzieci. — 19.30 Interludjum muzyczne. — 20.15 Ze świata kobiecego. — 20.30 Transmisja koncertu z Warszawy. — 22.15 Muzyka taneczna. — 24.00 Koncert nocny firmy „Philips“.

Wrocław, fala 325 m. **Gliwice**, fala 253 m.: 18.10 Odczyt dentystyczny. — 19.05 Muzyka wieczorna. — 20.30 Koncert Filharmonji Śląskiej. — 22.35 Muzyka taneczna.

Berlin, fala 475,4 m.: 15.45 Odczyt. 16.30 Koncert z Królewca. — 18.00 Płyty gramofonowe. — 18.20 Opowiadanie. — 19.10 Pieśni i arje. — 20.00 Farsa ze śpiewami „Der Aktienbudiker“. Następnie muzyka taneczna.

Wiedeń, fala 519.9 m.: 11.00 Płyty gramofonowe. 15.15 Jazzband. — 18.00 Muzyka kameralna. — 20.05 Operetka „Das Dreimäderlhaus“.

Niedziela, dnia 9 marca 1930 r.

Katowice, fala 408,7: 10.15 Nabożeństwo z bazyliki wileńskiej. — 11.58 Sygnał czasu, hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie oraz komunikat meteorologiczny. — 12.10 Poranek symfoniczny z Filharmonji warszawskiej. — 15.00 Transmisja odczytu z Warszawy. — 15.20 Odczyt: „Zależność pojawu szkodników zwierzecych od przebiegu pogody“. — 15.40 Ks. dr. B. Rosiński: Z cyklu wykładów religijnych — „Znaczenie cierpień dla chrześcijan“. — 16.00 Koncert popularny z udziałem zespołu instrumentalnego Polskiego Radja w Katowicach. — 17.15 Audycja dla szachistów. — 17.40 Koncert reprezentacyjnej orkiestry policji państwowej w Warszawie. — 19.00 Rozmaitości. — 19.20 Intermezzo muzyczne. — 19.30 „Bery i bojki śląskie“ (prof. St. Ligoń). — 19.58 Sygnał czasu. — 20.00 Kwadrans literacki z Warszawy. — 20.15 Koncert z Poznania. — 21.45 Słuchowisko z Poznania „Karnawał na Chwaliszewie“. — 22.15 Komunikat meteorologiczny i komunikaty sportowe. — 22.35 Komunikaty prasowe P. A. T. — 23.00 Muzyka taneczna.

Poniedziałek, 10 marca 1930 r.

Katowice, fala 408,7: 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie. — 12.05 Koncert z płyt gramofonowych. — 16.00 Komunikaty. — 16.15 Program dla dzieci młodszych z Warszawy. — 16.45 Koncert z płyt gramofonowych. — 17.15 Pogadanka z działu: „Nowości radjowe“. — 17.45 Muzyka lekka z Warszawy. — 18.45 Rozmaitości. — 19.05 Audycja popularna (harmonijki ustne i cymbały). — 19.30 Odczyt: „Wiadomości z gramatyki języka polskiego“. — 19.58 Sygnał czasu. — 20.00 Komunikaty strażactwa śląskiego. — 20.05 Odczyt: „Kiruna w Szwecji — największe kopalnie rudy żelaznej na świecie“. — 20.30 Koncert międzynarodowy z Warszawy. — 22.00 Feljeton z Warszawy p. t. „Drugi lot“ — wygł. p. major Kubala. — 22.15 Komunikat meteorologiczny. — 22.35 Komunikaty prasowe PAT. — 23.15 Muzyka taneczna.

Z ostatniej chwili.

Główne wygrane.

(Bez gwarancji).

Warszawa. Dziś w pierwszym dniu ciągnienia 5 klasy 20 polskiej państwowej loterji klasowej główniejsze wygrane padły na numery następujące: Po 20 tys. zł. na numery 105.295, 121.756. Po 10 tys. na numery: 50.920, 110.672. Po 5 tys. zł. na numery: 8822, 45,779, 92,088, 167,086 i 202,761. (PAT.)

5 proc. podwyżka poborów zarobkowych.

Katowice. Dziś odbyły się w Katowicach układy pomiędzy Zespołem Zw. Zawodowych Pracown. Umysłowych a pracodawcami drobnego i średniego przemysłu śląskiego. Po długich pertraktacjach zawarto umowę, w myśl której podwyższa się dotychczasowe stawki zarobkowe o 5 procent. Podwyżka płac obowiazuje od 1 marca br. do 30 czerwca br.

Nakładem i czcionkami firmy „Katolik“, spółka wydawnicza z ogr. odp. w Bytomiu, Śląsk Opolski. — Za redakcję odpowiedzialny: Franciszek Godula w Król. Hucie.

ROLNICY!

korzystajcie z możliwości taniego zakupu

„Saletrę Nitrofos"

począwszy od 1-go marca br. wszystkie organizacje rolniczo-handlowe sprzedają na bezprocentowy kredyt do końca października br. po cenie

Zł. 40.20 za 100 kg.

loco

fabryki Chorzów i Mościce

W dniu **50** urodzin

i imienin

mojej drogiej żonie, naszej najukochańszej matce, roznosicielce gazet Katolikowych

Franciszce Kowalikowej

składamy nasze najserdeczniejsze życzenia, ażeby Jej Pan Bóg raczył udzielić z łaski swej swego błogosławieństwa, zdrowia, długiego życia i wszelkiej pomyślności.

Rybnik, Bogucice, Chorzów, d. 7. III. 1930.

S. Aloizja, Józef Kowalik.
Elżbieta Kowalikówna,
Jadwiga Kowalikówna.
Szymon Kowalik,

Na nadchodzący okres budowlany

polecam po niskich cenach i dogodnych warunkach zapłaty

papy, cement, tregry i t. d.

Franciszek Mikołajec
Zory, Rynek Telefon 59



Poszukujemy kupna

gospodarstw

obszaru do 35 morgów z łąkami

w powiatach: **rybnickim** lub **pszczyńskim.** Cenę kupna zapłacimy gotówką w całości. Pochodzimy ze **Śląska Opolskiego** i nasze gospodarstwa byliśmy zmuszeni oddać fiskusowi na zaporę wodną.

Zgłoszenia do Redakcji „Katolika" pod liczbą **100 Śląsk Opolski.**



Bez nauczyciela

uczcie się literatury polskiej, języków obcych historji, geografji, matematyki etc. etc. Szczegółowy prospekt wysyła wraz z katalogiem i okazową książką Wydawnictwo „Pomoc Szkolna" Wagnera — Warszawa, Bielańska 5-51.

Unieważniam

zgubioną kartę cyrkulacyjną, kartę na broń P. 21/272. wystawioną przez Dyrekcję Policji Król-Huta.

Pisulski Józef.

Siemianowice (Śląskie).

Bank Ludowy

spółdzielnia z odpowiedzialn. nieogr.

w Siemianowicach (Śląskich)

Zastępstwo Banku Polskiego

przyjmuje

oszczędności

udziela

pożyczek

i załatwia wszelkie czynności bankowe.



NERWOL

Chemika D-ra **FRAN OSA,** jedyny radykalny i wypróbowany środek (nacieranie) na

REUMATYZMOWI

kłuciu z powodu przeziębienia, postrzałowi, ischiasowi i t. p.

Żądać w aptekach.

Wyrób i główna sprzedaż:

Apteka MIKOLASCHA, Lwów, Kopernika 1

Na raty

mie- sięcznie

20 zł



Kromczyński-Poznań
Aleje Marcinkowskiego 5

Agenci do sprzedaży maszyn do szycia potrzebni.

Rozkład lotów

ważny od dnia 1. III. 1930 r.

—o—

Odloty z Katowic:

Godz. 11.00 do Krakowa,
„ 11.15 „ Wiednia,
„ 13.00 „ Krakowa,
„ 13.15 „ Warszawy.

We wtorki, czwartki i soboty lot do Wiednia odbywa się przez Brno.

Przyloty do Katowic:

Godz. 10.30 z Warszawy.
„ 10.45 z Krakowa,
„ 12.30 z Wiednia,
„ 12.45 z Krakowa.

We wtorki, czwartki i soboty loty z Wiednia przez Brno.

Odjazd samochodu z miasta:

10.40 dla pasażerów do Krakowa, Wiednia i Brna,
12.40 dla pasażerów do Krakowa i Warszawy.

—o—

Odjazd autobusu z przed dworca głównego.

Abonujcie naszą gazetę!